

MAŁE SZKOLNE GRAFFITI

GAZETKA SZKOLNA SP3 * CZERWIEC 2021 * NR 2 (103)

Przed nami WAKACJE!

Aż trudno uwierzyć, że kończy się kolejny rok szkolny, którego wprawdzie połowę spędziliśmy w domu, przed komputerami, ale wszyscy wiemy, że nie był to czas laby... Cieszymy się więc nadchodzącymi wakacjami i życzymy sobie powrotu we wrześniu do klas i do szkoły, do której wszyscy się przyzwyczailiśmy i którą lubimy.



ODROBINA HUMORU

W szkole, w klasie:

- Dzieci - pyta pani. - Jaka jest liczba mnoga od słowa niedziela?
- Wakacje!!! - krzyczą dzieci.

- Jasiu- dlaczego nie ukloniłeś się swojej nauczycielce?
- No wiesz mamo, w wakacje!

Wycieczka szkolna w muzeum. Zainteresowanie Jasia wzbudza tabliczka umieszczona obok mumii.

- Tutaj jest napisane 2466 PNE. Co to może znaczyć - pyta kolegę.
- To chyba rejestracja wozu, który potrącił tego nieboszczyka.

WYDARZYŁO SIĘ W SZKOLE

Wycieczkowa V C

Klasa V C po majowym powrocie do szkoły (po przeszło 6 miesiącach nauczania zdalnego!) nie próżnowała. Uczniowie, wraz ze swoim wychowawcą, szybko zaczęli nadrabiać stracony czas, odbywając kilka interesujących wycieczek. Na dobry początek 1 czerwca V C, z gościnnym udziałem pana Marka Morawskiego, wybrała się na kłodzki rynek, wesoło celebrując Dzień Dziecka na pizzach i na lodach.

Tydzień później uczniowie klasy V C, razem z rówieśnikami z V A i kilkoma starszymi koleżankami z VII A, udali się do miejscowego, niedawno otworzonego parku trampolin. Zabawa była wyśmienita, dwie godziny spędzone na trampolinach i w „basenach” wypełnionych gąbkami minęły zdecydowanie za szybko...

14 czerwca niezwykle aktywna klasa, wspólnie ze starszymi uczniami z VII D, pojawiła się na Zieleńcu, gdzie rozpoczęła się operacja „Orlica”. Uczniowie najpierw przedostali się kolejką górską na czerwony szlak, znajdujący się po czeskiej stronie Gór Orlickich, a następnie sprawnie pomaszzerowali prosto na Orlicę – najwyższy szczyt Gór Orlickich, na którym od niedawna największą atrakcją turystyczną jest wieża widokowa. Uczniowie chętnie podziwiali krajobraz Ziemi Kłodzkiej i ochoczo robili sobie zdjęcia. Nie zabrakło również integrującego ogniska. Wspaniała wycieczka nie udałaby się bez udziału pana Macieja Barnasia, który fachowo oprowadził grupę po szlakach turystycznych, jak na rasowego przewodnika sudeckiego przystało.

Koniec roku szkolnego zbliża się wielkimi krokami, ale klasa V C nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa, jeżeli chodzi o wycieczki szkolne!

Wychowawca



Niezwykły Dzień Dziecka w klasie V B

Z racji tego **NAJLEPSZEGO ŚWIĘTA na ŚWIECIE**, pan Rafał bibliotekarz, opiekun czytelnicy szkolnej oraz wychowawca naszej klasy V B, szerzej znanej pod mianem **WATAHY** postanowił hucznie celebrować wraz z nami dzień 1 czerwca. Najpierw udaliśmy się do Magicznego Glatz na Hogwart by w ten sposób móc oddać się magii tego święta. W czytelnicy urządziliśmy salę obrad nowego, naszego małego domu praktykantów arkanów wiedzy tajemnej **WOLFSMONDE**, który dorobił się własnego herbu i powoli kształtuje swą czarodziejską tradycję. Każdy z uczestników mógł poddać się próbom, a nieliczni wybrani przez Tiarę Przydziału wzięli udział w mini Turnieju Trójmagicznym.

Atrakcji było co nie miara: wróżby z Czary Ognia, wyścig na miotłach, Fasolki Wszystkich Smaków Bertiego, uczta w Wielkiej Małej Sali, wybieranie Patronusów, a każdy czarodziej otrzymał dodatkowo specjalny numer Proroka Codziennego. Spotkanie zakończyliśmy wyprawą szlakiem Magicznego Glatz, poszukując zakamarków, których nie dostrzega żaden Mogul. Przez chwilę mieliśmy nawet na ogonie dwóch Dementorów, ale magia uczyniła cuda i jak zwykle uratowała nam dzień?... **Ten naprawdę wspaniały i magiczny dzień!** ☺

Ula Skibińska, Maja Biegus, Laura Chryń





NASZ „TRÓJKOWY” DZIEŃ DZIECKA

Dzień Dziecka przypadający 1 czerwca jest zawsze bardzo oczekiwanym przez uczniów świętem. Może kojarzyć się ze smakiem lodów, wesołym miasteczkiem, rozstawianym w sąsiedztwie albo z wymarzonymi prezentami. W naszej „Trójce” każda z klas świętowała Dzień Dziecka według własnego pomysłu i scenariusza. Pogoda dopisała nadzwyczajnie można było więc w różny sposób spędzać ten wyjątkowy dzień. Nie było żadnych lekcji, co wszystkim poprawiło humory. Jedni wyszli na pizzę, inni poszli w góry Piekelną Przełęczą, jeszcze inni przebrali się za postacie filmów np. Harryego Pottera, albo postawili na aktywność fizyczną ćwicząc na sali gimnastycznej wraz ze swoimi wychowawcami... Pamiętajmy, że w każdym drzemie dziecko i dla wszystkich na pewno był to udany Dzień Dziecka.

Red.



DZIEŃ MATKI

W naszej szkole z tej wyjątkowej okazji uczniowie przygotowują różne wspaniałe niespodzianki dla swoich Mam. Tak było w klasie IIIa i w grupach świetlicowych: IV życzyła wszystkim cudownym mamusiom dużo zdrowia, miłości i radości, wszystkiego, co najlepsze. Najlepsze życzenia dla Kochanych Mam złożyła również grupa II świetlicowa, a III grupa życzyła Mamom w dniu ich święta wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia i radości. Drogie Mamy kochamy Was!!!

Wasze dzieci 😊



Jaka jest historia Dnia Matki?

To święto jest obchodzone niemalże na całym świecie, a jego tradycja sięga starożytności. W Polsce święto wszystkich Mam przypada w dniu 26 maja. Po raz pierwszy obchodzono je w 1914 roku tylko w Krakowie, a od 1915 już w całym kraju, każdego roku, 26 maja. W tym dniu wszystkie mamy są zwykle obdarowywane laurkami, kwiatami oraz różnego rodzaju prezentami, zwykle przez własne dzieci. Święto to ma na celu okazanie im szacunku, miłości i podziękowania za trud włożony w wychowanie. W tym wspaniałym dniu każda mama na pewno czuje się wyjątkowo, a w ramach świętowania warto przejąć za nią wszystkie obowiązki.

Dzień Matki w innych krajach, kiedy jest obchodzony?

Najwcześniej w Norwegii, w drugą niedzielę lutego. W wielu krajach święto jest tożsame z Dniem Kobiet – 8 marca – tak obchodzone jest między innymi w Rosji, w Kazachstanie, w Bułgarii, w Azerbejdżanie, w Wietnamie czy na Białorusi. Najczęściej spotykaną datą jest druga niedziela maja – obowiązuje ona niemal w 70 krajach, w tym w Kanadzie, we Włoszech czy w Australii. Najpóźniej, bo 22 grudnia **Dzień Matki** jest obchodzony w Indonezji.

Trzeci Maj!

230. ROCZNICA UCHWALENIA KONSTYTUCJI 3 MAJA w SP3

W tym roku z powodu panującej pandemii, rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja obchodziliśmy inaczej niż zwykle, gdy organizowane były okolicznościowe, uroczyste apele. Ale nawet w trudnych czasach przypominamy o tym ważnym dla nas Polaków narodowym święcie: „Wierzymy, że jako społeczeństwo sprostamy wszystkim wyzwaniom, przed którymi stoi nasz region i kraj. Niech 3 Maja będzie dla nas inspiracją w umacnianiu patriotyzmu, który przejawia się w wielkiej odpowiedzialności każdego z nas za los Polski.” – brzmiało wiele wypowiedzi.

Wiwat maj, trzeci maj! Rok 2021 został ustanowiony przez Sejm RP Rokiem Konstytucji 3 maja. Z tej okazji na stronie naszej szkoły mogliśmy obejrzeć film poświęcony rocznicy uchwalenia najstarszej ustawy zasadniczej w Europie. Nasi podopieczni włożyli dużo serca w przygotowanie materiału!

Święto Flagi

Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej został ustanowiony świętem przez Sejm RP w 2004 roku i obchodzony jest 2 maja. Jest to święto, które ma wyrażać szacunek do flagi i propagować wiedzę o polskiej tożsamości oraz symbolach narodowych.

Co roku tego dnia Polacy z dumą eksponują flagi na zewnątrz. Każdy z nas może uczcić Białą-Czerwoną poprzez jej wywieszenie np. w oknie lub na balkonie swojego mieszkania czy przed domem. SP3 najmłodszy z klas I - III też świętowali dzień flagi wraz ze swoimi wychowawcami, ubierając się w barwy narodowe.

Red.



Pamięci Baczyńskiego żałobny rapsod

100 lat temu w 1921 roku, w odbudowującej się po zaborach niepodległej Polsce, przyszedł na świat **Krzysztof Kamil Baczyński**. Ten wybitny poeta stał się przedstawicielem pokolenia, młodych Polaków, którym przyszło żyć, a także tworzyć w zamęcie i tragedii czasów II wojny światowej, pokolenia, które później określano mianem: Kolumbowie Rocznik 20,.

Obdarzony wieloma talentami 23 – letni poeta zginął w Powstaniu Warszawskim w 1944 roku.

W uznaniu zasług Krzysztofa Kamila Baczyńskiego dla polskiej sztuki, kultury i polskiej niepodległości Sejm ustanowił go Patronem Roku 2021.

Nasza szkoła upamiętniła tego jednego z najwybitniejszych polskich twórców dedykując mu żałoby rapsod - montaż słowno – muzyczny przygotowany z udziałem uczniów. Film został umieszczony na stronie szkoły. Dzieci z piątej i siódmej klasy przybliżyły biografię i poezję tego wybitnego twórcy, która przeplatana była utworami muzycznymi w wykonaniu: chóru pod opieką Marka Morawskiego oraz akordeonistów, uczących się w klasie Tomasza Brusińskiego, nauczyciela PSM I st. w Kłodzku. Scenariuszem i realizacją filmu zajmowały się: panie ze szkolnej biblioteki Beata Bogusławska i Iwona Sonka.

Poruszająca historia życia uzdolnionego literacko, plastycznie i muzycznie Krzysztofa Baczyńskiego, pełna wzruszeń tkliwej zadumy poezja, piękna muzyka i zdjęcia archiwalne dostarczyły wielu wrażeń i stanowiły niezwykłą lekcję naszej historii

Red.



Konkurs Plastyczny 2021 - Ożywiamy Obrazy Znanych Mistrzów

Pani Grażyna Tomaszewska, nauczycielka plastyki od lat w swoich klasach „ożywia” słynne obrazy. W warunkach zdalnego nauczania ogłosiła konkurs, a powstałe w jego efekcie prezentacje mogliśmy w formie filmiku obejrzeć na stronie szkoły. Prace konkursowe - ożywione płótna Rembrandta, Vermeera van Delfta, Caravaggia i innych wspaniałych malarzy przedstawione przez uczniów, a także i nauczycieli zachęconych konkursowym pomysłem - zaskakiwały oryginalnością, pomysłem i poczuciem humoru. Ten niezwykły filmik jest jeszcze jednym dowodem, że zdalna nauka nie musi być nudna i może wyzwolić - dzięki pomocy rodziców i zaangażowaniu uczniów - niezwykłą inwencję. Widać, że mimo ciężkiej sytuacji panującej kraju i na świecie, mamy jednak odrobinę dystansu do siebie oraz ogromne poczucie humoru. Wszyscy, którzy podjęli wyzwanie i wzięli udział w tym bardzo ciekawym konkursie plastycznym, wykazali się ogromnym talentem i bardzo dokładną analizą przedstawianych obrazów. Oglądający efekt końcowy widzowie na pewno docenili ich wysiłek. Ożywione obrazy dostarczają wielu estetycznych wrażeń i przypominają o pięknie i tajemnicach jakie skrywa w sobie malarstwo. Filmik powstał dzięki pomocy pana Piotra Bidowańca.

Red.



Niezapominajki w klasie IV A

15 maja klasa IV a obchodziła **Dzień Polskiej Niezapominajki**, przygotowując prezentację multimedialną, z której można poznać historię powstania tego święta i obejrzeć piękne rysunki plastyczne kwiatów niezapominajki oraz przypomnieć sobie wiersz Marii Konopnickiej.

„Niezapominajki”

Niezapominajki
to są kwiatki z bajki!
Rosną nad potoczkiem,
patrzą rybim oczkiem.

Gdy się płynie łódką,
Śmieją się cichutko
I szepcą mi skromnie:
„Nie za po mniej o mnie”.



Zaglądamy na bloga SP3 !!!

W poprzednim numerze pisaliśmy o tym, że nasza szkoła ma własnego bloga! Warto tam zajrzeć i znaleźć wiele ciekawostek oraz dowodów na różnorodne zainteresowania naszych uczniów. Jeśli chcesz zobaczyć piękne rysunki, poczytać interesujące opowiadania, zanurzyć się w świecie komiksów czy też dowiedzieć się co w szkole piszczy? Albo lubisz oglądać interesujące zdjęcia.? - to Blogosfera „Trójki” jest najlepszym do tego miejscem.

Ponadto zespół autorów proponuje: *Marysia ma rysia i inne historie*, *Świat Anime czyli Kuro, Neko, Haruka. Ula Szpiegula czyli co słychać w szkole?* *Cztery pory roku w moim mieście*, *Sport i taniec moje hobby*. *Be Creative Game Over* oraz *Zgredkowy Zakątek*. Jeśli jesteś ciekawy jakie tajemnice możesz odkryć na naszym blogu, to serdecznie Cię zapraszamy do naszej blogosfery. Link znajdziecie poniżej, miłego czytania! Zespół Blogosfery nadal czeka na komentarze i pozdrawia wszystkich użytkowników.

Zespół Blogomaniaków

LINK: blogomaniacysp3klodzko.blogspot.com



Audycje Muzyczne czyli zostań uczniem PSM I st. w Kłodzku!

18 maja br. Trójkę odwiedzili niezwykli goście – nauczyciele akordeonu: pani Liliana Stopka i pan Tomasz Brusiński z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Kłodzku, którzy zachęcali uczniów z klas I – III do rozpoczęcia edukacji muzycznej. Każdego roku szkoła muzyczna ogłasza nabór do pierwszej klasy w specjalnościach: fortepian, skrzypce, altówka, wiolonczela, gitara, akordeon, flet, klarnet, saksofon, trąbka. Placówka ta zapewnia bogatą ofertę edukacyjną, umożliwiając odkrywanie i rozwijanie talentów muzycznych najmłodszym mieszkańcom Kłodzka i okolic. Podczas audycji muzycznych uczniowie mogą usłyszeć o tym jak przebiega nauka w szkole muzycznej i dlaczego warto rozpocząć przygodę z muzyką. Zazwyczaj takie spotkania połączone są z koncertem, na którym prezentują się zarówno uczniowie, jak i nauczyciele.

W tym roku, ze względu na obowiązujące zastrzeżenia dzieci z naszej szkoły w swoich klasach wysłuchali wybranych utworów muzycznych i zapoznało się z korzyściami płynącymi z nauki gry na instrumencie. To specjalnie dla nich nauczyciele akordeoniści przygotowali ciekawą prezentację i przeprowadzili pogadankę pobudzając ich zmysł słuchu i wzbudzając zainteresowanie muzyką. Dzieci nie tylko zdobyły nową wiedzę, ale też świetnie się przy tym bawiły. Uczniowie bardzo aktywnie uczestniczyli w zajęciach, zgłaszali się, odpowiadali na pytania, dzielili się swoimi spostrzeżeniami i chętnie próbowali grać na akordeonie. Wiele radości sprawiło im wysłuchanie popularnych utworów muzycznych np. „Wlazł kotek na płótek”, „Panie Janie” i świetnie sobie poradzili z ich rozpoznaniem. Szczególne wrażenie na słuchaczach zrobiły możliwości wydobycia różnorodnych dźwięków z instrumentu przypominających rozmaite odgłosy np. zwierząt lub pojazdów takich jak lokomotywa. Okazało się, że prawie każdemu uczniowi podoba się jakiś konkretny instrument, na którym chciałby umieć grać. Goście byli bardzo życzliwie przyjęci przez dzieci, które nagradzały ich licznymi brawami. Pozostaje mieć nadzieję, że obudzą się w nich talenty muzyczne i chęć rozwijania ich!

Red.



23 kwietnia - Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich

Z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich 23 kwietnia, szkolna biblioteka zaproponowała filmową impresję związaną z rolą, znaczeniem książek i czytania w naszym życiu. W materiale zacytowano siedemnaście zalet, jakie niesie za sobą lektura. Pamiętajmy, że książki nie tylko uczą, przynoszą rozrywkę, pełnią funkcje terapeutyczne, są tematem do rozmów, ale na przykład dają również pracę wielu ludziom, począwszy od pisarzy a skończywszy na księgarzach i... bibliotekarzach. Maria Dąbrowska, pisarka, powiedziała kiedyś, że książka to jeden z największych cudów ludzkiej cywilizacji. Trudno wyobrazić sobie świat bez książek..

Filmik przygotowany przez nauczycieli bibliotekarzy i pana Piotra Bidowańca, zaprezentowano na stronie szkoły.

23 KWIETNIA



Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich

Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich jest świętem ustanowionym przez UNESCO, obchodzonym corocznie od 1995 roku. Obecnie Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich celebrowany jest na całym

głobie – od Nowej Zelandii po Kanadę. Jego celem jest promocja czytelnictwa i edytorstwa oraz ochronę własności intelektualnej prawem autorskim.

Pomysł organizacji święta zrodził się w Katalonii. W 1926 roku wystąpił z nim wydawca, Vicente Clavel Andrés. 23. kwietnia jest tam hucznie obchodzonym świętem narodowym, jako dzień jej patrona – Świętego Jerzego. Zgodnie z długą tradycją w Katalonii obdarowywano w ten dzień kobiety czerwonymi różami, mającymi symbolizować krew pokonanego przez Św. Jerzego smoka. Z czasem kobiety zaczęły odwzajemniać się mężczyznom podarunkami w postaci książek.

23 kwietnia to również symboliczna data dla literatury światowej. W tym dniu, w roku 1616 zmarli Miguel de Cervantes, William Shakespeare i Inca Garcilaso de la Vega

Wiele instytucji, domów kultury, bibliotek czy księgarni zaprasza na obchody święta, konkursy, wystawy, konferencje.

Red.

Miłośnicy czytania w Trójce

W dniach od 26 maja do 1 czerwca br. w wielu miastach w Polsce obchodzony był Jubileuszowy XX Ogólnopolski Tydzień Czytania pod hasłem „*Lubimy czytać polskich autorów!*”. W związku z tym odbywały się liczne występy artystyczne, parady bajkowe, konkursy i inne imprezy upowszechniające i promujące czytelnictwo.

Z tej okazji członkowie Małego Samorządu Uczniowskiego pod opieką p. Grażyny Fiałek zorganizowali akcję czytelniczą pod tytułem: „*Starsi czytają młodszym*”. W grupie utalentowanych recytatorów znaleźli się uczniowie z kl. III c: Zuzanna Czuba, Łukasz Grzywacz, Bartłomiej Mielczarz, Wiktoria Srokowska, Karolina Sudnik, Bartosz Warzocha. Uczniowie z klas I – III mogli wysłuchać recytacji wierszy m.in. Jana Brzechwy, Marii Konopnickiej a także fragmentów lektury: „Afryka Kazika”, autorstwa Łukasza Wierzbickiego.

Zabawne wiersze pt. „*Stefek Burczymucha*”, „*Leń*”, „*Pomidor*” czy „*Żuk*”, czytane z podziałem na role, wywołały uśmiech na twarzach najmłodszych słuchaczy. Nagradzali oni swoich starszych kolegów i koleżanki wielkimi brawami. Dzieci nie tylko z wielkim podziwem i zainteresowaniem słuchały przygotowanych tekstów, ale też proponowały, aby ci niecodzienni goście odwiedzali ich częściej.

Podsumowując całe przedsięwzięcie warto powtórzyć słowa, które napisała polska pisarka - Wisława Szymborska, że „*Czytanie, to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła.*”

Red.



KONKURS w BIBLIOTECE

W szkolnym konkursie czytelniczym pt. „*Po prostu czytam*” najlepsze wyniki w czytelnictwie osiągnęli uczniowie: **Jakub Biszczyński**, kl. III D, (29 książek), **Maksymilian Maślak** z kl. II C (28 książek), **Szymon Dyla** z kl. II C (25 książek), **Maja Panek** z kl. I A (23 książki), **Nina Wieczorek** z kl. III C (18 książek). W kategorii klas najlepsze wyniki w czytelnictwie uzyskała **klasa II C** (wychowawczyni Grażyna Palko).

Gratulujemy!

Red.



WARTO CZASAMI POCZYTAĆ

Czytanie jest świetnym sposobem na spędzenie wolnego czasu.

Zapytałem uczniów naszej szkoły, jakie książki lubią najbardziej. Wymieniali między innymi takie tytuły jak: *Magiczne drzewo*, *Harry Potter*, *Kroniki Arche*, *Kaczor Donald*, *Riverdale* i *Lucky Lucke*...

Ja natomiast od kilku lat najbardziej lubię czytać komiksy z serii Kaczor Donald. Są to różne historie obyczajowe, przygodowe w których dużo się dzieje, a główny bohater Kaczor Sknerus nie tylko lubi pieniądze ale musi zmierzyć się z różnymi przeciwnościami. W komiksach pełno jest zaskakujących zwrotów akcji, czasem są to spokojniejsze historie, a czasem wręcz przeciwnie.

Lubię te opowieści bo mnie rozbawiają i działają na moją wyobraźnię. Wyobrażam sobie, że sam biorę udział w tym co się dzieje w książce, bo rzeczywiście chciałbym uczestniczyć w niektórych przygodach. Poza tym często okazuje się, że to co w pierwszej chwili wydawało się być lepszym wyjściem, w ostateczności jest jednak gorszym, a łatwe z pozoru zadania w praktyce okazują się trudne...zupełnie jak w życiu!

Jakub Biszczyński



Znów się dzieje w Czytelnii Szkolnej 😊

17 maja w czytelni z **WATAHĄ** (czyli klasą V B) i Gośćmi – ponownie wystartował *Klub Miłośników Gier Planszowych w sezonie 8!* Powrót naszych uczniów do szkoły przegonił upiory ciszy snujące się po zakamarkach placówki przywracając życie w tak długo puste korytarze. Oby to był zwiastun nadchodzącego powrotu do normalności i szkolnego życia, jakim go znamy...i raczej lubimy]. Oby było takich piąteczków jak więcej!!! **WATAHOWO ŚWIETLICOWO** - u nas w CZYTELNI. Była pozytywnie zakręcona atmosfera i megatony radości sprzyjających wibracji...co chyba widać🤔[?]

Red.



Dzień naszej Ziemi

Dzień Ziemi obchodzony na całym świecie jest 22 kwietnia, znany też jako Światowy Dzień Ziemi lub Międzynarodowy Dzień Ziemi. Jest to największe na świecie święto ekologiczne, obchodzone od 1970 r. Jako pierwszy z ideą Dnia Ziemi wystąpił John McConnell na konferencji UNESCO, dotyczącej środowiska naturalnego w 1969 r. W Polsce obchody Dnia Ziemi zostały zapoczątkowane w 1990 r.. Celem święta jest promowanie proekologicznych postaw w społeczeństwie oraz budowanie wspólnej odpowiedzialności za Ziemię. To największe ekologiczne święto obchodzone jest obecnie w 192 krajach. Tegorocznym motywem przewodnim jest hasło „Przywróć naszą Ziemię”. Z powodu pandemii, wiele konferencji i towarzyszących Dniu Ziemi akcji odbywa się w świecie wirtualnym. Podobnie było w naszej szkole. Na naszej stronie została zamieszczona prezentacja multimedialna przygotowana przez Panią Martę Gryl-Wołyński o Dniu Ziemi.

Red.



Konkurs Maludas „Ziemia - planeta marzeń”

Nasza placówka pod czujnym okiem Grażyny Tomaszewskiej i Pani Marty Gryl dołączyła do konkursu ekologicznego „Ziemia - planeta marzeń” organizowanego przez sklep MALUDAS. Do kolejnego etapu zakwalifikowały się prace trzynaściorga uczniów. Są to: Hanna Kołodziej IV A, Klaudiusz Oktawiec IV C, Kordian Oktawiec VII C, Roch Skaczyło IV C, Laura Chryń V B, Oskar Gałęski VII C, Michalina Orzechowska IV C, Wiktor Olczak VII C, Szymon Dyla II C, Mateusz Lasek VII C, Robert Kazimierczak IV C, Hanna Miluszkiewicz IV C, Wiktoria Osicka VII C.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w kolejnych etapach!

Ruszyły Kangury Matematyczne

32 uczniów naszej szkoły wzięło udział w tegorocznej edycji konkursu matematycznego Kangur. Uczniowie startowali w kategoriach Żaczek, Maluch, Benjamin i Kadet.

Każdy uczestnik konkursu otrzymał na pamiątkę łamigłówkę przestrzenną - bryłkę zmyłkę. Konkurs przebiegał bez zakłóceń. Uczniowie pracowali z dużym zaangażowaniem. Wszystkim dziękujemy za udział i życzymy kolejnych sukcesów.



MIĘDZYNARODOWY KONKURS



„KANGUR MATEMATYCZNY” w SP3 Kłodzko



Sukcesy w pływaniu naszych uczniów SP3

8 maja zawodnicy "HS" Team Kłodzko wzięli udział w III Żagańskim Pucharze Sprintu. W zawodach wzięli udział sportowcy z całej Polski Świetne starty, rywalizacja na wysokim poziomie i wielkie sportowe emocje - tak w skrócie można podsumować sobotnie zmagania naszych pływaków.

BRAWO WAM KOCHANI I ŻYCZYMY WYPŁYWANIA KOLEJNYCH SUKCESÓW!!!)



„Zmieniam postawę ciała aktywnie, kiedy do sportu podchodzę pozytywnie”

Uczniowie klas I uczestniczą w zajęciach gimnastyki korekcyjnej pracowaliśmy nad plecami okrągłymi (korekta). Zajęcia odbywają się w ramach projektu „Zmieniam postawę ciała aktywnie, kiedy do sportu podchodzę pozytywnie”☺

I Turniej Piłki Nożnej dla roczników 2011-2012-2013 o Puchar Ośrodka Działaj Lokalnie w Kłodzku

W sobotę 15 maja o godzinie 9:00 odbyło się oficjalne wręczenie nagród w I Turnieju Piłki Nożnej dla roczników 2011-2012-2013 o Puchar Ośrodka Działaj Lokalnie w Kłodzku.

W turnieju wzięły udział 4 drużyny: SP3 Kłodzko, SP Szczytna, SP Wojbórz oraz SP Jaskowa Dolna.

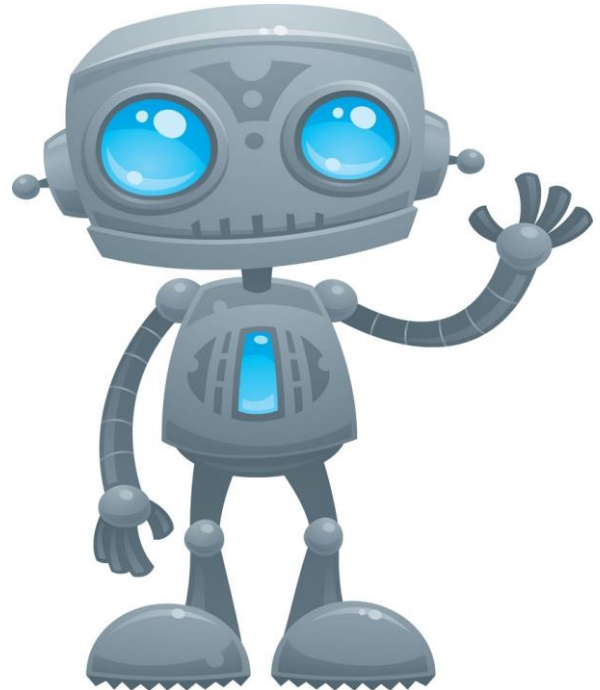
Turniej wygrali gospodarze - SP3 Kłodzko, na drugim miejscu uplasowała się SP ze Szczytnej, a na trzecim miejscu znalazły się szkoły z Wojborza i Jaskowej Dolnej. Najlepszym strzelcem turnieju z dorobkiem 21 bramek został **Maciej Wojtowicz SP3 Kłodzko** z klasy III A, najlepszym zawodnikiem został Piotr Olszewski z SP Szczytna a najlepszym bramkarzem został **Bartosz Warzocha SP3 Kłodzko** z klasy III C. Przypomnijmy, że nagrody dla zawodników i dla szkół zakupione zostały z pieniędzy pozyskanych z grantu z Ośrodka Działaj Lokalnie w Kłodzku oraz dzięki sponsorom: Burmistrzowi Miasta Kłodzko Panu Michałowi Piszko oraz Wójtowi Gminy Kłodzko Panu Zbigniewowi Tur.



Miło nam ogłosić wyniki konkursu "Lemorobot"

Stanisław Lem "Bajki robotów"

Jam jest robot hartowany,
zdalnie prądem sterowany,
nitowany z każdej strony,
wyklepany, uzwojony,
stańcie nit przy nicie,
a zaraz ujrzycie
czworgiem swych żeliwnych gałek,
jaki ze mnie zbrojny śmiałek,
jak lśni mój stalowy duch,
naprzeciw żeliwnych dwóch,
natężajcie cewki,
bo to nie przelewki,
a jeśli nie usłuchacie,
elektryczne życie dacie!"



Są wyniki konkursu "Lemorobot". Zainteresowanie konkursem i kreatywna praca dzieci są dowodem na to, że nowoczesne technologie, do których w literackich kreacjach zaprasza czytelnika Stanisław Lem, mają się dobrze. Co prawda roboty jeszcze nie chodzą ulicami, ale bez nich rozwój przemysłu i gospodarki nie byłby możliwy. Uczniowie uruchomiwszy wyobraźnię, stworzyli fascynujące maszyny myślące. W konkursie wzięło udział 20 dzieci z różnych szkół powiatu kłodzkiego m.in. z Bystrzycy Kłodzkiej, z Międzylesia, z Długopola Dolnego i z Kłodzka. Spośród bardzo interesujących konstrukcji jury wyłoniło 7 prac, których autorzy wykazali się sporą inwencją i wyobraźnią.

Oto oni:

I miejsce: **Karolina Sudnik z klasy III C** z naszej szkoły. **Gratulujemy!**

II miejsce ex aequo: Oliwia Radomska z klasy I A w Samorządowej Szkole Podstawowej w Międzylesiu i Ryszard Opaliński z klasy III A w Samorządowej Szkole Podstawowej w Międzylesiu;

III miejsce: **Zuzanna Gargała z klasy VII B** z naszej szkoły.

Gratulujemy!

Wyróżnienia: Bartosz Michalak z klasy I B w Szkole Podstawowej nr 1 w Bystrzycy Kłodzkiej, **Nadia Kąkol z klasy VI D** również z naszej szkoły! oraz Wiktor Bajek z klasy 6 w Szkole Podstawowej w Długopolu Dolnym. Nagrody zostaną wręczone zwycięzcom w czerwcu. Jeszcze raz serdecznie gratulujemy! A oto **Karolinka Sudnik z klasy III C** w SP3 i jej robot "Ekuś", czyli ekologiczna maszyna myśląca i "prawie" zdalnie sterowana. Brawo za pomysłowość i oryginalność!!!!

LEM 2021
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3
W KŁODZKU

WŁĄCZA SIĘ W OBCHODY STULECIA URODZIN LEMA, ZAPRASZAJĄC SZKOŁY PODSTAWOWE POWIATU KŁODZKIEGO DO WZJĘCIA UDZIAŁU W NASTĘPUJĄCYCH KONKURSACH:

- #1** Kto mieczem wojuje, ten od miecza ginie - list oficjalny do władcy Kybery Poleandra Patrobona. **KLASY VI - VIII**
TERMIN: MARZEC
- #2** Stwórz robota! - „Lemorobot” - konkurs na figurę przestrzenną z klocków lub kartonów. **KLASY I - VIII**
TERMIN: KWIECIEŃ
- #3** „Widziałem przyszłość” - opowiadanie science fiction. **KLASY VI - VIII**
TERMIN: MAJ
- #4** Jestem konstruktorem-wynalazcą konkurs na nowy wynalazek i jego instrukcję obsługi. **KLASY IV - VIII**
TERMIN: CZERWIEC
- #5** „Dyktando Pana Lema” - konkurs ortograficzny. **KLASY VI - VIII**
TERMIN: CZERWIEC
- #6** PODSUMOWANIE PROJEKTU PO DNIU 100 URODZIN LEMA - 13.09.2021 KONKURS WIEDZY O „BAJKACH ROBOTÓW” I „CYBERIADZIE” W SP3 KŁODZKO. **KLASY IV - VIII**
TERMIN: 13.09.2021

#ROKLEMA

NASZA SZKOŁA WALCZY O PODWÓRKO NIVEA!

LINK: https://podworko.nivea.pl/2021/ranking?province_id=1&district_id=8&city=kłodzko

Nasi uczniowie ciężko pracowali wraz z opiekunami nad filmem do konkursu Podwórko Nicea. Powyżej zamieszczamy link do głosowania. Głosowanie trwa do 15.07.2021 roku. Codziennie można oddać jeden głos! Pomóżcie nam wygrać podwórko dla Waszych dzieci!



Z KART HISTORII

KONKURSY HISTORYCZNE

Szkolny konkurs historyczny pod hasłem „Dzieje Polski – od chrztu Mieszka do czasów współczesnych” - 4 maja, podczas finału szkolnego konkursu historycznego na temat dziejów Polski, nasi najbardziej zainteresowani historią uczniowie zaprezentowali kawał imponującej wiedzy. Zdrowa rywalizacja zakończyła się zwycięstwem **KORDIANA OKTAWCA** z klasy **VII C**. Jego koleżanka z klasy, **ALA CZERNIAK**, zajęła 2. miejsce, natomiast podium, po ładnej walce z **KACPREM SZWEDEM** z **V C**, uzupełnił **ARTUR SZRAMEK**, reprezentant klasy **VI B**. Cześć i chwała zwycięzcom, a także wielkie brawa i szacunek dla pozostałych uczestników, również tych, którzy zakończyli swój udział na I etapie. Wszyscy dali z siebie absolutnie wszystko! Miejmy nadzieję, że tak zacne grono uświetni jeszcze nie jeden konkurs historyczny, już w warunkach nauki stacjonarnej.

I Szkolny Turniej Historyczny na aplikacji KAHOOT

Dziś rozegrany został I Szkolny Turniej Historyczny na aplikacji KAHOOT. Uczniowie z klas VI i VII mierzyli się z trudnymi pytaniami dotyczącymi historii powszechnej. Podopieczni rozwiązywali quizy na aplikacji KAHOOT. W ten sposób pokazali, że smartfon to nie tylko złodziej czasu, lecz przede wszystkim narzędzie służące pozyskiwaniu i sprawdzaniu wiedzy. Uczniowie poćwiczyli refleks i stoczyli ze sobą zdrową GRYwalizację. Wyniki wyglądają następująco:

1. miejsce – **ARTUR SZRAMEK** z klasy **VI B**
2. miejsce – **WIKTORIA OSICKA** z klasy **VII C**
3. miejsce – **WIKTOR OLCZAK** z klasy **VII C**

Gratulacje dla zwycięzców, zaś wielkie brawa za udział w zabawie dla wszystkich uczestników.

Red.

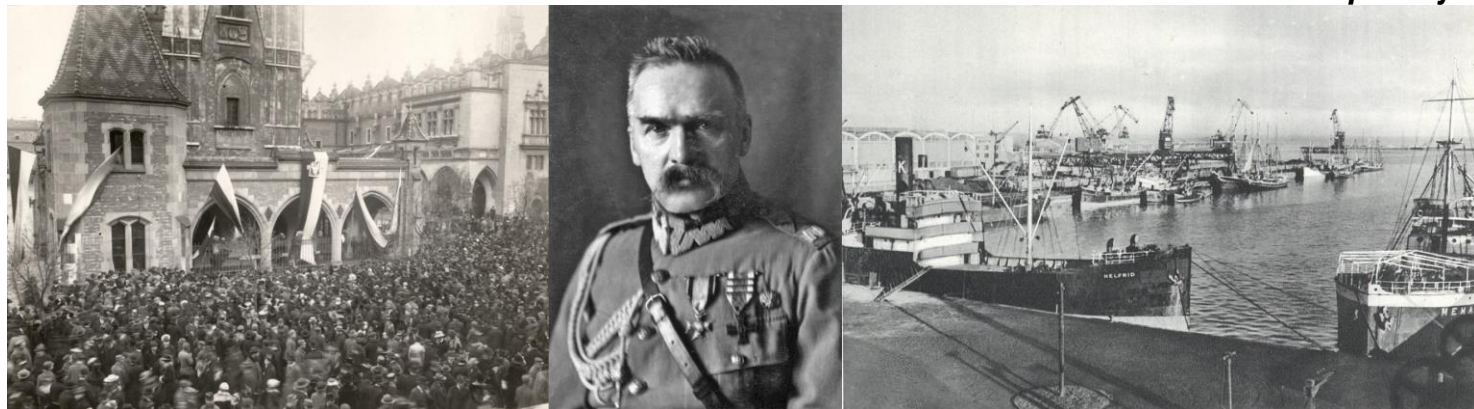


Kraj, który powstał na nowo

Polska po I wojnie światowej była zrujnowana, mosty były zawalone, budynki stały się ruiną. Tak samo było z gospodarką w kraju, Polska nie miała dostępu do morza, co sprawiło, że nie mogliśmy sprzedawać towarów drogą morską.

Z tego powodu powstał port w Gdyni (1921), do czego bardzo przysłużył się Eugeniusz Kwiatkowski. Dzięki powstaniu portu w Gdyni Polacy mogli sprzedawać towary poza granicą kraju, również zwiększyła się ilość mieszkańców miasta. Chętnych do pracy przy budowie portu i miasta nie brakowało. Przez pobudzenie handlu krajowego fabryki hutnicze, lotnicze, chemiczne oraz samochodowe były w ruchu, co jeszcze bardziej pobudziło sprzedaż różnych towarów w kraju i poza nim. Polska, po 123 latach niewoli, powstawała na nowo.

Kacper Kijanka



🎙️ WYWIADY 🎙️

WIERSZ o MNIE i o TOBIE

Rozmawiamy z **Antonim Mirtą**, uczniem klasy I A, który zdobył wyróżnienie w XXI Ogólnopolskim konkursie literacko – plastycznym Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia – naszego patrona, pod hasłem Społeczna Krucjata Miłości.

Redakcja: Antoni, napisałeś piękny wiersz konkursowy. Otrzymałeś za niego wyróżnienie. Co Cię skłoniło do wzięcia udziału w konkursie?

Antoni Mirta: Pani na lekcji religii ogłosiła, że można wziąć udział w konkursie pod tytułem Społeczna Krucjata Miłości i przygotować pracę plastyczną albo napisać wiersz.. Z naszej klasy zgłosiłem się tylko ja.

Red: Jak szukałeś pomysłu, bo widać, że wiersz wyrósł z obserwacji i przeżywania codzienności z kolegami i rodzeństwem.

A.M.: Najpierw słuchałem jak pani na lekcji religii mówiła o Kardynale Wyszyńskim, że to dzięki niemu powstała Społeczna Krucjata Miłości i co to dla nas oznacza. Natomiast sam pomysł na wiersz zrodził się z rozmowy z mamą i siostrą. Wspólnie zastanawialiśmy się o czym napisać. Mama mi trochę pomagała, żeby nie było błędów, a siostra później przepisała mi wiersz. Pisząc, myślałem o różnych sytuacjach w szkole i w domu.

Red.: Czy to twój pierwszy utwór poetycki? Dużo czasu zajęło ci napisanie wiersza?

A.M.: To mój pierwszy wiersz. Pisałem go około pół godziny.

Red: Jak w ogóle czujesz się w pierwszej klasie. Lubisz chodzić do szkoły? Co najbardziej podoba ci się w szkole, na lekcjach?

A.M.: Bardzo lubię. Niedługo będę już w drugiej klasie. Lubię swoich przyjaciół i lekcje na których uczymy się języka polskiego. Podoba mi się pisanie, bo piszemy o różnych rzeczach. Lubię też religię i angielski.

Red: Woląłeś nauczanie zdalne czy w klasie?

A.M.: W szkole jest lepiej, bo nie „wyrzuca” z lekcji jak czasem w komputerze, nic się nie zacina, no i można spotkać się kolegami.

Red.: Lubisz czytać książki? Co w ogóle lubisz robić?

A.M.: Lubię czytać, ale też pojeździć na hulajnodze, rowerze, pojechać z tatą do cioci albo do babci.

Red.: Niedawno z klasą uczestniczyłeś w Pasowaniu pierwszoklasistów na czytelników biblioteki – coś ci się spodobało? Co zapamiętałeś z tej wizyty w bibliotece?

A.M.: Pamiętam. Było bardzo fajnie. Podobały mi się opowiadania – zagadki, żeby rozpoznać postacie z bajek. Prawie wszystko wiedziałem, może dwóch tylko nie odgadłem.

Red.: Zamieszczamy w naszej gazecie twój nagrodzony wiersz – życzymy ci Antoni wielu radości, najlepszych ocen i innych sukcesów. Masz jakieś marzenia?

A.M.: Chciałbym dostać rower. Przydałby się na wakacje.

Red.: Dziękujemy za rozmowę.

Redakcja Szkolnego Graffiti

„MÓDL SIĘ ZA WSZYSTKICH, NAWET ZA NIEPRZYJACIÓŁ”

Chociaż kolega się ze mnie śmiał,
I dobrą zabawę z tego miał.
Ja cię Boże proszę o zdrówko,
Dla niego, bo on jest moim kolegą.
Starsze dziewczynki mnie popychały,
I mówiły - nie rycz mały.
Dla nich też zdrówko Boże daj.
Czasem z bratem wojny toczę,
A siostrę ciągnę za warkocze.
Jezu kochany módl się za nami,
Bo my jesteśmy urwisami.
Jezu kochany, co jesteś w niebie,
Opiekuj się nami w potrzebie.
Bo chociaż czasem robimy psoty,
W każdym z nas mieszka aniołek złoty.



W ŻYCIU ZALEŻY WSZYSTKO OD NAS

O uczniach, szkole, książkach i życiu... rozmawiamy z panią **Anetą Nowak**, nauczycielem wychowawcą klasy I D.

Red.: Jak była dzieckiem, to o jakim zawodzie pani marzyła?

Aneta Nowak: Jak byłam dzieckiem, to dużo moim rodzicom chorowałam i niestety często musiałam dostawać zastrzyki. Przychodziła do mnie do domu pielęgniarka z pojemnikiem na wielorazowe igły i strzykawki. Musiała sterylnie je złożyć. Przyglądałam się temu z jednej strony ze strachem a z drugiej z dziwną ciekawością. Bardzo mnie to fascynowało. Po wielu takich wizytach wracałam do zdrowia. Wydawało mi się to fascynujące i marzyłam o tym żeby zostać taką właśnie pielęgniarką, która uzdrawia ludzi.

Red.: Od ilu lat pracuje pani w naszej szkole?

A.N.: W naszej szkole pracuję 10 lat.

Red.: A gdyby nie została pani nauczycielem – to jaki inny zawód chciałaby pani wykonywać?

A.N.: Już wcześniej wykonywałam czynnie przez wiele lat zawód tej, „wymarzonej pielęgniarki”. To ja robiłam zastrzyki, opatrunki, zakładałam sondy, wenflony, podłączałam kroplówki, pobierałam krew... Ciągłe się doksztalałam aby zostać pielęgniarką dyplomowaną. Przyszedł natomiast taki moment w moim życiu,

kiedy postanowiłam zmienić zawód, a co za tym idzie podjąć trud nauki nowego zawodu, ukończenia odpowiednich studiów, które dają po zdanych egzaminach uprawnienia do bycia nauczycielem. A więc, jak widzicie w życiu wszystko zależy od nas samych, naszej motywacji, chęci i determinacji w dążeniu do celu. Dodam jeszcze, że ogromnie ważna jest pogoda ducha i dostrzeganie tej przysłowiowej szklanki, która jest do połowy pełna, a nie pusta.

Red.: *Czy uczyła pani kiedyś starsze klasy czy zawsze te najmłodsze?*

A.N.: Nie, uczyłam przedszkolaki i dzieci w wieku wczesnoszkolnym.

Red.: *Gdyby miała pani wymienić trudności w nauczaniu pierwszoklasistów (jeśli takie są) to co by to było?*

A.N.: Trudnością jest na samym początku zyskać ich zaufanie, przekonać ich do tego, że nauka może być przygodą. Gdy już się przekonają, już wszystko staje się łatwe, proste, ciekawe.

Red.: *Z czym z kolei najmłodszy uczniowie dziś mają najwięcej problemów - w życiu i w nauce -.*

A.N.: Odpowiem śmiejąc się – z wiązaniem butów... Ale rzeczywiście umiejętności manualne stanowią tu dużą trudność. A tak poważnie, chyba z bezpośrednim nawiązywaniem kontaktów, z brakiem kompetencji rozwiązywania konfliktów.

Red.: *Na pewno każdy z zespołów klasowych ma swój niepowtarzalny charakter i na pewno wiąże się z nimi wiele wspomnień, ale czy którąś z klas wspomina pani szczególnie ciepło? Dlaczego?*

A.N.: I tu nie powiem niczego, co Was zaskoczy... Każdy zespół klasowy to osobna historia, dzięki temu, że był „mój”, to też moja historia, cudowna, niepowtarzalna, wyjątkowa. Wiele pięknych, zabawnych, wzruszających momentów, ale też trudnych, takich do przepracowania. Każda wychowawczyni to jak druga mama, która ma wiele dzieci, a nie tak jak w rodzinie, jedno lub kilkoro, więc z całą pewnością darzy je taką samą sympatią.

Red.: *W kilku słowach: jaka jest obecna pani klasa 1 d?*

A.N.: Moja kochana 1d to cudowny zespół klasowy. Młodzi ludzie, którzy stawiają pierwsze kroki w edukacji wczesnoszkolnej. Jestem z nich ogromnie dumna widząc jak pokonują trudności, realizują swoje ambicje, nabierają pewności w swoim działaniu, realizują swoje pasje. Uczymy się siebie każdego dnia a ja staram się, aby każdy dzień był naszą wspólną radością, pozostawił niedosyt i spowodował, że z ciekawością wrócą kolejnego dnia. Każdy kolejny dzień jest kawałkiem zapisanej historii każdego z nich, a ja jestem szczęśliwa, że mogę być jej drobnym elementem.

Red.: *Wiemy i widzimy na przykład wiele bardzo pomysłowych prac plastycznych, a także teledysków w wykonaniu pani klasy – czy to szczególnie zdolne dzieci, czy to efekty ciężkiej pracy z nimi?*

A.N.: Tak to prawda, że jest to twórcza klasa. Myślę jednak, że to tylko poczucie możliwości wyrażania siebie, a nie efektu ciężkiej pracy z nimi. Czują swoją sprawczość i to ich bardzo motywuje. Mają wiele pomysłów i są bardzo kreatywni, a ja staram się jedynie wyjść temu na przeciw.

Red.: *Wiemy również, że w pani klasie zawsze jest malutki „zwierzyniec”. W akwarium pływa kolejna dynastia rybek, za oknem karmnik, w doniczkach rośnie mięta - czy to jakiś program, tradycja czy też jest jakiś inny powód?*

A.N.: No cóż, chyba bardzo bliskie jest mi powiedzenie Konfucjusza „*Powiedz mi, a zapomnę, pokaż mi a zapamiętam, pozwól mi zrobić, a zrozumiem*”. Człowiek najlepiej uczy się przez udział i doświadczenie, poprzez emocje i pytania jakie temu doświadczeniu towarzyszą. To takie, „nauczanie przez doświadczenie”. Przy okazji omawiania różnych tematów pojawiają się różne elementy w klasie. Karmnik od jesieni jest przez cały rok. Odwiedzają nas różne gatunki ptaków, które obserwujemy na żywo, ich zwyczaje, preferencje żywieniowe, szukamy o nich informacji. Na święta w klasie pojawia się żywa choinka, która ma swój gatunek, zapach, robimy na nią ozdoby, pierniki, ozdabiamy je, rozmawiamy o przepisach, zwyczajach świątecznych. Szczepimy miętę rozmawiamy o walorach roślin leczniczych, uczymy się etapów rozwoju i wymogach pielęgnacyjnych. Hodujemy rybki, uczymy się opieki nad nimi, obserwujemy etapy rozwojowe. Każda z rybek ma swoje imię. Obecnie mamy jedną rybkę - nazywa się Prince Darwin Pierwszy, ale myślimy już o poszerzeniu hodowli w przyszłym roku.

Red.: *Braliście udział albo sami inicjowaliście różne akcje – jakie? Jak dzieci reagują na tego rodzaju działania?*

A.N.: Tak oczywiście. Dzieci są bardzo empatyczne i bardzo chętnie biorą udział w różnego rodzaju akcjach. W tym roku zajęliśmy się akcją na rzecz Schroniska dla zwierząt „Pod psią gwiazdą”. Zbieraliśmy środki pielęgnacyjne i karmę dla psów. Zbieramy również nakrętki dla Wrocławskiego Hospicjum dla Dzieci.

Red.: *Co najbardziej ceni pani w dzieciach, w ludziach?*

A.N.: Pozytywne podejście do życia. Tam gdzie jest radość wewnętrzna, nawet z trudnymi chwilami można sobie poradzić.

Red.: *Wiadomo, że nauczyciel musi zrealizować program nauczania... ale czego jeszcze najmłodszy uczniowie oprócz wiedzy podręcznikowej potrzebują żeby ich nauczyć?*

A.N.: Myślę, że ważne jest aby pamiętać o uczuciu wdzięczności za każdy moment naszego życia. Często narzekamy, zamiast znaleźć powód do wdzięczności za rzeczy zgoła prozaiczne, zdrowie, dom, rodzinę, koleżankę, kolegę, możliwość uczenia się... Jest wielu ludzi na naszej planecie Ziemia, którzy tego nie mają i może nigdy mieć nie będą, bo np. ich kraj trawia wojny...

Red.: *Lubicie w klasie czytać, to widać po odwiedzinach w bibliotece – jak zmieniają się dzieci pod wpływem książek? Czy w ogóle widać efekty czytania?*

A.N.: Tak, czytanie to niekończąca się przygoda. Doznajemy wzruszeń, poruszeń, zadziwień, zachwyków i stajemy się świadomi tego co dookoła nas się dokonuje.

Red.: *A czy pani też lubi czytać? Jakie książki najbardziej?*

A.N.: Bardzo, bardzo. Całkiem niedawno, jeden z chłopców z mojej klasy zapytał czy mam w domu regał z książkami. Odpowiedziałam mu że nie mam. Był zdziwiony i powiedział: *Ale przecież mówiła nam pani, że bardzo lubi czytać i że ma pani dużo książek.* Tak, bo to prawda, ale regału nie mam. Moje książki są w różnych miejscach w moim domu. Jedne czekają, albo są czytane na stoliku nocnym, inne w ulubionym miejscu w pokoju, jeszcze inne są schowane w szafce. Ciekawość powoduje, że są to książki z różnych dziedzin.

Red.: *Jakie są pani pasje i zainteresowania, czy jakąś z nich udało się “zarazić” uczniów?*

A.N.: Uwielbiam podróżować, poznawać inne kultury, obyczaje innych narodowości. Mogę śmiało powiedzieć, że wciąż jestem nienasyconie ciekawa świata. Podróże często wiąże z jazdą na rowerze, bo bardzo lubię taki rodzaj aktywności sportowej. Książki to również moja pasja. Ostatnio uczę się jazdy konnej i czytam o koniach, rasach, zwyczajach, wymaganiach itp. Poznają tajniki aerial jogi i pracy nad własnym ciałem. Myślę, że podróżowaniem to w większości uczniowie są „zaszczepieni” przez swoich rodziców, ja natomiast pracuję nad ich „miłością do książki”

Red.: *Czas pandemii i zdalnego nauczania – jakie były ich blaski i cienie zwłaszcza dla dzieci?*

A.N.: Zdecydowanie brak bezpośrednich relacji. To wszystkim bardzo doskwierało. Chyba bardziej doceniamy to, że jesteśmy teraz razem.

Red.: *Gdyby pani miała wygłosić jakieś przesłanie dla uczniów, nauczycieli, dla dzisiejszej szkoły, to jak ono by brzmiało?*

A.N.: Kiedy najmniej się tego spodziewamy, życie stawia nas przed wyzwaniem, by sprawdzić naszą odwagę i chęć zmiany. W takiej chwili nie ma sensu udawać, że nic się nie wydarzyło, albo mówić, że nie jesteśmy jeszcze gotowi. Wyzwanie nie będzie czekać. Życie nie ogląda się wstecz”. Życzę Wam kochani samych takich wyzwań, którym powiecie zdecydowane tak, wchodzić w to. Również tego, abyście mogli być na nie zawsze gotowi, dzięki pracy nad sobą i ciągłym rozwojem „*Carpe diem*”- chwytaj dzień.

Red.: **A.N.:** Dobrze znają moje marzenie uczniowie klasy I d, więc mogę o nim powiedzieć czerwony w garbus hahaha..., no i podróże...tak zdecydowanie podróże na pierwszym miejscu.

Red.: *Dziękujemy za rozmowę.*

A.N.: Dla mnie to była prawdziwa przyjemność i wyróżnienie. Dziękuję.

Z panią Anetą Nowak wychowawczynią klasy I D rozmawiali redaktorzy Szkolnego Graffiti

CZYTAJMY RAZEM, CZYTAJMY WIELE...

O książkach i czytaniu mówią **Kacper Dominikiewicz** i **Martynka Kazimierczyk** z klasy I D – wychowawczyni pani Aneta Nowak.

Red: Co to znaczy „być odczytanym”

Martynka: ... to znaczy, że lubi się czytać, jest się mądrym i dużo wie..

Kazper: ... ładnie się wypowiada i ma wyobraźnię.

Red. Czy czytanie książek jest ważne? Dlaczego?

M.: *Bardzo ważne! Poznajemy różne treści, różnych autorów i nowe książki.*

K.: *Jak czytamy, to rozwijamy się, więcej wiemy, a czasem chcemy mieć też własne książki.*

Red.: Co wam się kojarzy z książką z czytaniem?

M.: *Książki są źródłem wiedzy i jest w nich wiele fajnych opowieści.*

K.: *Mnie się kojarzy ze słowami i wieloma autorami.*

Red.: Czy pamiętacie swoją pierwszą przeczytaną książkę albo jedną z pierwszych?

M.: *Rodzice czytali mi książki przed snem, o takiej kotce. Czytać nauczył mnie tata. Sama czytałam Harry Pottera.*

K.: *To była książka o takim szpiegu, Myszce Miki, która szukała dziewczynki. Czytałem też „Przygody Sknerusa.” Rodzice też mi czytali, częściej mama, ale tata również.*

Red.: A jak się czyta książki w pierwszej klasie? Słyszałam, że czytaliście wspólnie podczas zdalnego nauczania – jak to się odbywało?

M.: Czytaliśmy razem nawet podczas zdalnych lekcji. Przeczytaliśmy „Czarną owieczkę”, a kiedyś pani sama nam czytała „Plastusiowy pamiętnik” a my słuchaliśmy

K.: I jeszcze „Jak Wojtek został strażakiem”. Czytamy po jednej stronie, czasem też pani z nami czyta – wszyscy dajemy sobie radę. Podobały się nam te książki.

Red.: Pamiętacie jak w marcu byliście w naszej szkolnej bibliotece na tzw. Pasowaniu pierwszoklasistów na czytelników – jak wspominać to wydarzenie?

M.: Było bardzo fajnie, dzieci ze starszych klas zadawały nam zagadki o bohaterach książek: Kopciuszku, Jasiu i Małgosi, których mieliśmy rozpoznać.

K.: Fajnie było, bo pan Rafał nas rozśmieszał...

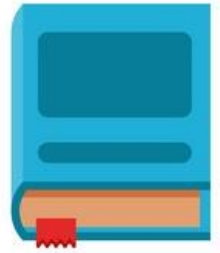
Red. W bibliotece odnotowujemy czytelnictwo klas. Wy po pierwszym miesiącu gdy zaczęliście wypożyczać przeczytaliście 39 książek. To bardzo dobre wyniki. Jakie książki najchętniej czytacie?

M.: Ja lubię śmieszne książki, kiedy poprawiają mi humor.

K.: A ja przygodowe, żeby się coś działo, pościgi policyjne, czasem się nawet boję, ale czytam. Przypominam sobie, że jak przyszedliśmy do I klasy, to nie wszyscy umieli czytać – rysowaliśmy szlaczki w zeszytach do języka polskiego. Teraz dużo czytamy.

Red.: Dziękujemy wam za refleksje o czytelnictwie i życzymy tysiąca wspaniałych przygód z książką.

Redakcja Szkolnego Graffiti



MOJE HOBBY, MOJE PASJE

Moja konikowa pasja

Moją pasją jest jeździectwo. Pasjonuję się tym praktycznie od małego, ale chęć uprawiania tego sportu zrodziła się 3 lata temu. Mimo wielu przerw, tzw. kryzysów jeździeckich, mogę chwalić się rocznymi regularnymi treningami.

Jeździectwo to sport strasznie niebezpieczny, piszę to z doświadczenia. Jest to praca z żywym stworzeniem, które czuje, ma swoje humory, buntuje się, choruje itd. Nie jest to piłka, którą kopniemy czy rower, który jak się zepsuje, to naprawimy. **Koń to żywe zwierzę**, czego niestety niektórzy w tych czasach nie widzą, nazywając jeździectwo czymś prostym i tym, że my tak naprawdę nic nie robimy, bo w końcu to koń robi wszystko za nas. Robimy bardzo wiele. Jest to wymagający sport, jak każdy inny.

Dla ciekawskich – można powiedzieć, że treningi polegają na ustawieniach*, półparadach*, pracach przy koniu*, robieniu tzw. żucia z ręki*, wygięciach* i wielu innych. To oczywiście podstawowy zakres wiedzy wchodzący już powoli w sportową jazdę wykraczającą za rekreację. Każdy trening zależy od dyscypliny jakiej się podejmie, a jest ich dość sporo. W szczególności wyróżniamy te trzy dyscypliny ujeżdżenie, skoki przez przeszkody i cross oraz jedna łącząca to wszystko w jednym dyscyplina WKKW (Wszzechstronny Konkurs Konia Wierzchowego).

Wspominając jeszcze o niebezpieczeństwie i ostrożności, którą musimy zachować (musimy być tego bardzo świadomi, ponieważ nasze zdrowie to nie żarty). Niestety nie uda nam się ominąć takich rzeczy jak ugryzienie, nadeptanie, popchnięcie, uderzenie i opcjonalnie kopnięcie przez konia oraz upadków. Sama sobie liczę na ten moment około 47 upadków oraz 4 kopnięć czy trzech, a ile razy koń mnie ugryzł czy nadeptnął, to nawet nie liczę. Dlatego jeśli jeździmy czy zamierzamy jeździć konno, powinniśmy wyposażyć się w kamizelkę ochronną i tocze/kask. Równie ważny jest sam w sobie strój jeździecki, który wygląda następująco: bryczesy – specjalne spodnie, które mogą być różnego typu, sztyblety – twarde i mocne buty, typu kozaki lub oficerki, czyli dłuższa wersja sztybletów pod kolano, skarpetki jeździeckie albo co najmniej długie skarpety, aby nie podwijały się bryczesy w trakcie jazdy oraz opcjonalnie zamiast oficerek połączenie czapsów ze sztybletami, czyli takie specjalne ochraniacze na łydki które przypinamy do sztybletów. Co do stroju wspomnę jeszcze o „ubiorze” naszego konika, bez czego by się nie obyło. Ma on na sobie przeważnie siodło*, czaprak*, podkładkę pod siodło*, ogłowie* i opcjonalnie nauszniaki*, owijki*, ochraniacze bądź kaloszki*. Możemy też jeździć na oklep, czyli w samym ogłowie lub jeszcze inaczej, ale to już wiedza dla bardziej wtajemniczonych osób w temacie. ☺

Aby nie wydłużać już tego jakże długiego artykułu dodam, że zapraszam do mojej stajni, Kucykowa Polana, mieszczącej się w Szczytnej na ul. Wiejska 43 ☺

Zapraszamy całą stajenną ekipą, bo mamy tam wspaniałe konie, wartościowe treningi oraz dwie wspaniałe trenerki, które wszyscy kochamy ♥



Ustawienia, wygięcia – jest to praktycznie to samo, polega na wygięciu całego konia w zamierzoną stronę, w którą skręcamy, musimy wtedy ustawić łydki w specjalnym ustawieniu.

Półparady – polega na skupieniu na sobie konia przez ustawienia oraz specjalnym ruchu ręki i łydek.

Przepracowywanie konia – nie jest to „wymęczenie konia”, jest to układanie sobie konia pod siebie i pozwolenie mu na rozciągnięcie się i rozluźnienie dzięki niektórym ćwiczeniom albo np. w momentach kiedy koń nie potrzebnie rozpędza się.

Żucie z ręki - polega na rozluźnieniu się konia jak i jeźdźca, działa podobnie jak przepracowywanie konia, koń wtedy bardziej się angażuje i chętniej idzie do pracy.

Siodło – jest to tzw. siedzenie dla jeźdźcy, mogą być jego różne rodzaje.

Czaprak – służy temu, aby siedło nie ocierało pleców konia i nie obijało się o nie.

Podkładka pod siedło – amortyzacja kłębu, która jak nazwa mówi, znajduje się od siedłem położona na czapraku.

Ogłowie – jest to tzw. uprzęż, którą zakładamy na pysk konia z wędzidłem*.

Wędzidło – metalowa część ogłowia, która pozwala na kontroli nad koniem na pysku.

Nauszniki – chronią uszy przed wiatrem, owadami, mogą być też ozdobne, opcjonalne.

Owijki – bandaże amortyzujące pęciny (nogi) konia, mogą pełnić funkcje ozdobną.

Ochraniacze – ochraniacze na pęciny konia, które amortyzują m.in. uderzenia o np. drąg podczas skoku.

Kaloszki – chronią koronkę i piętękę kopyta przed urazami.

Wiktoria Grygiel, klasa VII A



Wielu z nas również lubi malować albo rysować. Przedstawiamy dwie prace Grzegorza Symanowicza z klasy III D. Na pewno rozpoznacie namalowane obiekty. Może będzie to zachętą do napisania o swoich ulubionych zajęciach – artykuły opublikujemy w gazecie.



Grzegorz Szymanowicz

Z ANGIĘLSKIM ZA PAN BRAT

SUMMER IS COMING

What are interesting places to visit in Poland?

Our country is well-known for its historical cities - Krakow, Warsaw, Gdansk, Wroclaw. But there is much more Poland may offer to all travelers. It is the nature in Poland. We have it all - mountains, lakes, rivers, seaside, beaches and wild forests.

Bieszczady, Tatra or Table Mountains are great places for hiking. One of the best places to visit in Tatra mountains is Morskie Oko. The tallest peak towering over Morskie Oko is Rysy reaching 2,499 metres above the surface. It is also the highest mountain in Poland.



Bialowieza National Park is a unique place on the map of Europe. It is famous for its virgin forest. Lots of animals live in Bialowieza Forest and one of the most interesting is European bison - the heaviest land animal in Europe.

Masurian Lakeland is located in northeast Poland and is also called The Land of Thousand Lakes. This name is no exaggeration - there are about 2600 lakes in the region! The biggest lake is Sniardwy and the longest one is Jeziorak.

Slowinski National Park is one of the biggest moving sand dunes regions in Europe. The area can move for up to 10 metres per year devouring all the trees and plants on its way.

HAVE A GREAT SUMMERTIME!!!

A TYMGZASEM NA ŚWIETLICY... CZYLI GAZETKOWY KĄCIK ŚWIETLICOWY

Dzień Dziecka w świetlicy był obchodzony w każdy możliwy sposób. Były upominki, słodkie poczęstunki, quizy, zabawy ruchowe, puszczanie baniek, a nawet dyskoteka. Był to dzień pełen zabawy i dziecięcej radości.



"Grupa świetlicowa numer III przez cały rok szkolny realizowała projekt edukacyjny "Czytam z klasą, lekturki spod chmurki". Dzieci zapoznaly się z książką Wandy Chotomskiej pt. "Dzieci Pana Astronoma". Wykonały zadania związane z lekturą m.in. stworzyły prace zachęcające do dbania o czystość w lasach. Na zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali certyfikaty, a także pamiątkowe dyplomy.



MAŁA LITERATURA DZIECIĘCA

Bez wahania można powiedzieć, że „Ania z Zielonego Wzgórza” znana jest dzieciom na całym świecie. W klasie V B jedno z zadań domowych związane było z bohaterką powieści Lucy Maud Montgomery. Przypomnijmy sobie dwie przygody tej niezwyklej rudowłosej dziewczynki.

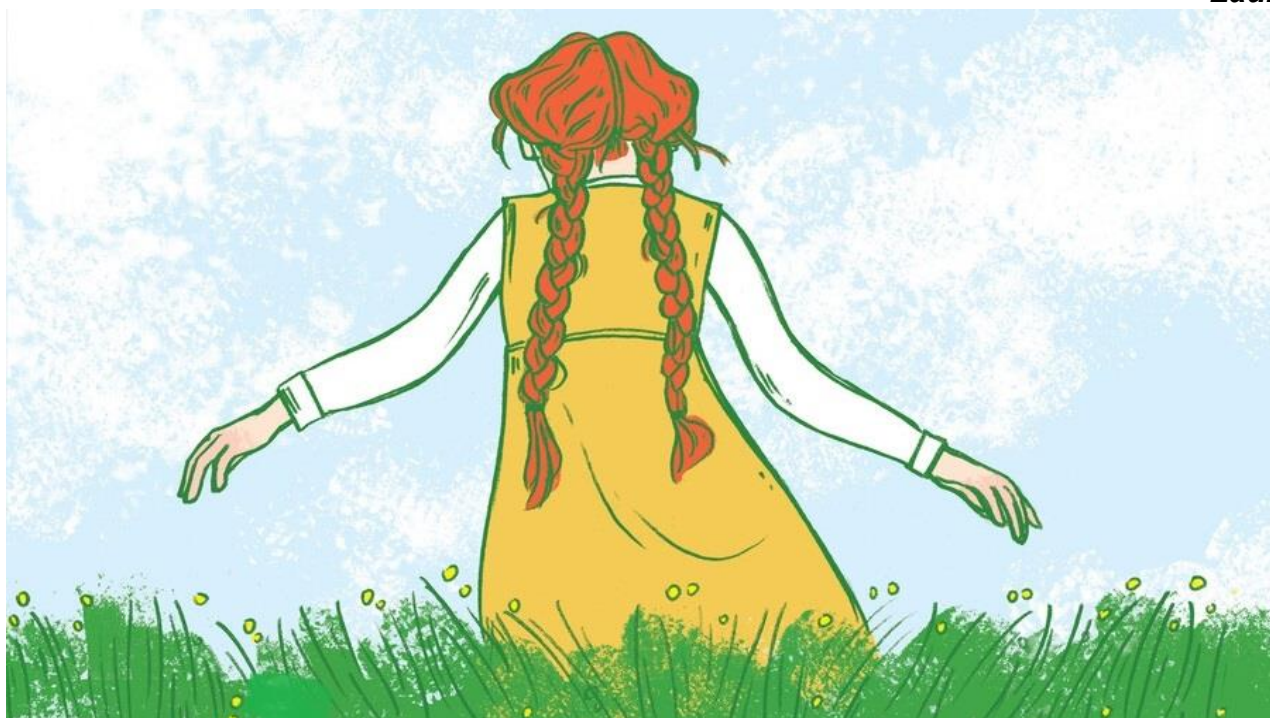
Opiszę własnymi słowami jedną z przygód Ani: „Walerianowe ciasto”.

Autorką książki pt.: „Ania z Zielonego Wzgórza” jest Lucy Maud Montgomery. Główną bohaterką tej powieści jest jedenastoletnia, rudowłosa Ania Shirley. Dziewczynka w drodze pomyłki została zaadoptowana przez rodzeństwo: Marylę i Mateusza Cuthbertów mieszkających w Avonlea na Zielonym Wzgórzu. Właśnie tam, toczy się wiele niesamowitych przygód Ani.

Jedna z nich przydarzyła się bohaterce powieści podczas wizyty państwa Allanów w domu Cuthbertów. W Avonlea panował zwyczaj witania nowego pastora oraz jego rodziny uroczystym podwieczorkiem. Gdy, już prawie całe Avonlea przywitało nowego pastora została tylko rodzina Ani. Maryla z tej okazji przygotowała wiele frykasów, dziewczynka zaś postanowiła upiec przekładany tort. Ania bardzo przejmowała się tym faktem, że aż noc wcześniej z wrażeń przyśnił jej się straszny karzeł z wielkim tortem zamiast głowy. W dzień wizyty pastora, pomimo tego, iż była zakatarzona, już z samego rana z wielkim zapalem zabrała się do pracy i gdy tylko zamknęła drzwi piekarnika szczęśliwie odetchnęła z ogromną ulgą zapewniając przy tym Marylę, że tym razem na pewno o niczym nie zapomniła. Jej ciasto wyrosło wspaniale, było lekkie i puszyste jak złocista pianka. Szczęśliwa dziewczynka przełożyła je kilkoma warstwami galaretki o pięknym rubinowym kolorze i wyobrażała sobie jak pani pastorowa z apetytem zjada jej tort i prosi jeszcze o dokładkę. Następnie dziewczynka pięknie udekorowała różami i paprociami stół, co nie umknęło uwadze państwa Allanów, którzy zachwycili się elegancją i urodą przygotowanego przez Anię stołu. Wizyta gości przebiegała w bardzo miłej atmosferze, dopóki pani Allan nie spróbowała tortu Ani. Choć było widać, że ciasto jej nie smakuje i przełyka je z wielkim trudem, nic nie powiedziała. Na szczęście Maryla dość szybko spostrzegła grymas na twarzy pani pastorowej i sama spróbowała tortu dziewczynki, odkrywając przy tym, że jest niesmaczny. Od razu zapytała Anię, co takiego do niego dodała. Przestraszona dziewczynka natychmiast pobiegła do spiżarni i przyniosła buteleczkę wanilii, której używała do nasączenia ciasta. Okazało się, że właśnie do tej buteleczki tydzień wcześniej Maryla przelała krople walerianowe. W momencie, gdy tylko Ania odkryła pomyłkę, wybuchła płaczem i pobiegła do swojego pokoju. Rozpaczała i szlochała niesamowicie bojąc się, że uwielbiana przez nią pani Allan pomyśli, iż chciała ją otruć. Na swoje szczęście nie miała racji, ponieważ pani pastorowa uznała całą tą sytuację za śmieszny pomyłkę, która może przydarzyć się każdemu. Pani Allan bardzo też doceniła pracę Ani, ważniejszy był dla niej sam fakt własnoręcznego przygotowania tortu przez dziewczynkę, niż jego niefortunny smak.

Moim zdaniem przygoda ta była dosyć zabawna. Sądzę też, że pomimo tego, iż Ania często bujała w obłokach i marzyła o niebieskich migdałach, to tym razem naprawdę się postarała i nie można winić jej za smak tortu, ponieważ nie mogła wiedzieć, iż w butelce z napisem „wanilia” było lekarstwo, które Maryla wcześniej tam przelała.

Laura Chryń



Ania Shirley jest główną bohaterką książki "Ania z Zielonego Wzgórza". Była sierotą, która prowadziła smutne życie, zanim pojawiło się rodzeństwo Cuthbertów - Mateusz i Maryla, którzy chcieli zaadoptować chłopca, ale przez pomyłkę pani Spencer zaadoptowali Anię. Ania miała rude włosy, za którymi nie przepadała oraz odznaczała się nadzwyczajnym gadulstwem. Często wpadała w kłopoty. Jednym z takich problemów było spotkanie z panią Linde - przyjaciółką Maryli. Małgorzacie od początku nie podobał się pomysł pozostawieniu dziewczynki na Zielonym Wzgórzu. Podczas pierwszego spotkania Ani z panią Linde kobieta skrytykowała jej wygląd nazywając ją brzydkim chudzielcem z dużą ilością piegów i pomarańczowymi jak marchewka włosami. Ania wpadła w niesamowitą złość również wyzywając panią Małgorzatę. Wykrzyknęła, że jej nienawidzi oraz powiedziała, że jest złośliwą i nie wychowaną kobietą - w dodatku bez serca. Po tym zajściu Maryla nakazała Ani pójść do swojego pokoju. Ania wybiegła z płaczem trzaskając drzwiami. Gdy pani Linde wróciła do domu Maryla poszła zobaczyć co się dzieje z Anią. Poprosiła Anię aby przeprosić panią Małgorzatę. Oburzona Ania odparła, że nie zrobi tego. W ramach kary dziewczynka miała zostać w swoim pokoju dopóki nie przemyśli swojego zachowania i nie przeprosi kobiety. Ania, która czuła żal do pani Linde powiedziała, że choćby miała zostać tu do końca życia nie przeprosi Małgorzaty. Nazajutrz Mateusz przyszedł do Ani i próbował ją namówić, aby przeprosiła starszą panią, co przyniosło skutki. Poszła więc powiadomić Marylę, że przeprosi Małgorzatę po czym poszły do jej domu. Pomimo, że Ania nie chciała przeprosić pani Linde, zrobiła to ze względu na Mateusza. Dziewczynka wymyśliła oryginalne przeprosiny, które zostały przyjęte. Na Anię zawsze działały prośby Mateusza. Taki przykład możemy wziąć z historii z panią Linde.

Maja Biegus



-Kowalski, ja wszystko widzę!
-To ma pan lepszy wzrok ode mnie, bo z tej odległości widzę ledwo, ledwo!

-Naprawdę tato nigdy nie ściągałeś w szkole?
-Oczywiście synu, że nie. Byłem zawsze bardzo uczciwy, a poza tym siedziałem obok takiego matola jak ty, który nigdy nic nie umiał!

STOPKA REDAJCYNIA:

Redaktorzy: Maja Biegus, Laura Chryń, Ula Skibińska, Wiktoria Wojtaszek, Ania Siudak, Julia Panek, Marysia Celkowska, Karolina Samic, Wiktoria Wiczorek.

Opieka merytoryczna: Beata Bogusławska, Iwona Sonka, Rafał Pleśniak.

Współpraca: Urszula Gospodarska – Mycak, Jadwiga Kustra, Maria Biłas – Janicka, Dominik Sobczyk oraz Martyna Trybulska.



Życzymy wszystkim czytelnikom bezpiecznych, zdrowych i przede wszystkim udanych wakacji!!! ☺